Manual override i polityka wyjątku w świetle koncepcji Giuliano da Empoliego

AUTOR

Fundacja Dobre Państwo

STRESZCZENIE / ABSTRACT

Tekst analizuje pojęcie 'manual override' jako strategię pomijania procedur instytucjonalnych w celu szybkiego osiągnięcia rezultatu, co jest charakterystyczne dla współczesnego modelu rządzenia opisanego przez Giuliano da Empoliego. Autor zestawia to podejście z teorią racjonalno-legalnego panowania Maxa Webera oraz koncepcją suwerenności Carla Schmitta, który definiuje suwerena jako osobę decydującą o stanie wyjątkowym. Głównym problemem jest moment, w którym nadzwyczajne instrumenty ochrony porządku stają się alternatywną metodą zwyczajnego rządzenia. Artykuł wskazuje na konflikt między biurokratyczną przewidywalnością a dążeniem do natychmiastowej skuteczności, podkreślając próbę uregulowania samego wyjątku we współczesnym konstytucjonalizmie, aby zapobiec przekształceniu dyskrecjonalności w czystą arbitralność.

The text analyzes the concept of 'manual override' as a strategy for bypassing institutional procedures to achieve rapid results, which is characteristic of the modern governance model described by Giuliano da Empoli. The author contrasts this approach with Max Weber's theory of rational-legal domination and Carl Schmitt's concept of sovereignty, who defines the sovereign as the person who decides on the state of exception. The core issue is the moment when extraordinary instruments for protecting order become an alternative method of ordinary governance. The article points to the conflict between bureaucratic predictability and the pursuit of immediate effectiveness, emphasizing the attempt to regulate the exception itself within modern constitutionalism to prevent discretion from turning into pure arbitrariness.

Tekst analizuje mechanizm „manual override” – strategię pomijania procedur w imię efektywności, która staje się znakiem rozpoznawczym współczesnych liderów typu „Borgianin”. Autor stawia tezę, że choć każde państwo potrzebuje narzędzi do

zarządzania kryzysami, niebezpieczeństwo pojawia się w momencie, gdy wyjątek przestaje być instrumentem ochrony porządku prawnego, a staje się rutynową techniką rządzenia. Wykorzystując napięcie między weberowską biurokracją a schmittowską koncepcją suwerenności, artykuł ukazuje proces erozji państwa prawa: od legalnego trybu awaryjnego, przez precedens, aż do systemowej arbitralności. Głównym argumentem jest przekonanie, że procedury nie są jedynie biurokratycznym „tarciem", lecz niezbędnymi filtrami epistemicznymi chroniącymi przed katastrofalnym błędem i zawłaszczeniem władzy. Ostatecznie tekst ostrzega, że legitymizacja rządu oparta wyłącznie na szybkim rezultacie (output legitimacy) prowadzi do mutacji ustrojowej, w której prawo staje się fasadą dla niekontrolowanej woli jednostki.

SŁOWA KLUCZOWE

manual override | polityka wyjątku | suwerenność decyzji | stan wyjątkowy | racjonalno-legalny typ panowania | wyjątek konstytucyjny | wyjątek suwerenny | efekt zapadki | teoria sekurytyzacji | legitymizacja przez rezultat | mutacja konstytucyjna | zasada odwracalnego wyjątku | punkty weta | dyskrecjonalność vs arbitralność

Manual override jako przejście od procedury do arbitralności

"Manual override" i polityka wyjątku. Między koniecznością działania, suwerennością a erozją państwa prawa

W konstrukcji Giuliano da Empoliego pojęcie manual override to coś więcej niż chwytliwa metafora "ręcznego sterowania". Oznacza moment, w którym przywódca lub inny ośrodek władzy uznaje, że standardowe mechanizmy instytucjonalne nie zapewniają rezultatu wystarczająco szybko, a zatem należy je ominąć, zawiesić, przełamać lub zastąpić bezpośrednią interwencją. Da Empoli wskazuje tę cechę jako jeden z wyróżników współczesnego "Borgianina": procedura jest tolerowana dopóty, dopóki prowadzi do oczekiwanego wyniku; gdy staje się przeszkodą, następuje bezpośrednie wkroczenie w system i wymuszenie rezultatu. W takim ujęciu manual override spaja kilka wcześniejszych wątków: przewagę pierwszego ruchu, politykę faktów dokonanych, skracanie czasu

między decyzją a skutkiem, wysoką tolerancję ryzyka oraz przekonanie, że widzialny rezultat może stanowić samodzielne źródło legitymizacji.

Pojęcie to wymaga jednak istotnego rozróżnienia. Każde rozwinięte państwo dysponuje mechanizmami umożliwiającymi działanie nadzwyczajne. Konstytucje przewidują stany wojenne, wyjątkowe czy klęski żywiołowe; administracja posiada procedury awaryjne, wojsko systemy dowodzenia kryzysowego, banki centralne instrumenty interwencji, a służby ratownicze protokoły natychmiastowego działania. Żadna poważna teoria państwa nie zakłada, że każda decyzja powinna przechodzić przez identycznie długą procedurę, niezależnie od charakteru zagrożenia. Problem pojawia się nie w momencie przyznania władzy kompetencji awaryjnych, lecz wtedy, gdy wyjątek przestaje być instrumentem ochrony normalnego porządku, a staje się alternatywnym sposobem zwyczajnego rządzenia.

Tę granicę pozwala analizować klasyczne napięcie między Maxem Weberem a Carlem Schmittem. Nowoczesne państwo w ujęciu Webera wyróżnia się nie brakiem przymusu, lecz skutecznym roszczeniem do monopolu na prawomocne używanie przemocy fizycznej na danym terytorium. Równie istotnym elementem nowoczesności jest racjonalno-legalny typ panowania. Urząd posiada kompetencję nie dzięki wyjątkowej osobowości urzędnika, lecz dlatego, że działa w ramach bezosobowego porządku norm. Kompetencje są określone, procedury powtarzalne, funkcje oddzielone od osoby prywatnej, a aparat administracyjny profesjonalizuje proces decyzyjny. Racjonalna biurokracja jest gigantycznym wynalazkiem redukującym arbitralność, jednak płaci za przewidywalność cenę proceduralnego czasu. Dokument trzeba przekazać, kompetencję ustalić, dowód zebrać, opinię sporządzić, decyzję uzasadnić i środek odwoławczy rozpatrzyć. Z perspektywy obywatela mechanizmy te są gwarancją, że państwo nie potraktuje go jedynie jako przedmiotu woli urzędnika. Dla aktora nastawionego na natychmiastowy rezultat mogą one wyglądać jak patologiczna bezwładność. Ten sam element systemu zyskuje więc dwa znaczenia zależnie od punktu widzenia. Dla konstytucjonalisty jest zabezpieczeniem. Dla "Borgianina" - tarciem.

Carl Schmitt wyprowadził tę sprzeczność na skraj teoretyczny. W Teologii politycznej z 1922 roku sformułował najsłynniejszą definicję suwerenności poprzez decyzję o stanie wyjątkowym. Jego rozumowanie opierało się na twierdzeniu, że ogólna norma prawna może funkcjonować jedynie w warunkach dostatecznej normalności. Prawo reguluje świat o przewidywalnej strukturze; nie może natomiast – zdaniem Schmitta – z góry opisać wszystkich okoliczności sytuacji absolutnie nadzwyczajnej. W momencie ekstremalnym ktoś musi zatem rozstrzygnąć, czy warunki normalnego stosowania prawa wciąż istnieją i jakie działania są konieczne do ich przywrócenia. Stanford Encyclopedia of Philosophy rekonstruuje to jako sedno Schmittowskiego związku między suwerennością, decyzją i wyjątkiem. Schmitt trafnie identyfikuje problem każdego systemu

normatywnego: prawo nie może szczegółowo przewidzieć wszystkich przyszłych stanów świata. W języku współczesnej teorii kontraktu można powiedzieć, że każda konstytucja jest w pewnym stopniu kontraktem niekompletnym.

Nie da się stworzyć regulacji zawierającej gotową odpowiedź na każdą epidemię, cyberatak, katastrofę technologiczną, kryzys finansowy czy nagłą agresję. Władza wykonawcza posiada zakres dyskrecjonalności właśnie dlatego, że rzeczywistość produkuje więcej przypadków, niż ustawodawca jest w stanie opisać. Z faktu niekompletności prawa nie wynika jednak logicznie Schmittowski wniosek o konieczności suwerena pozostającego ponad normą. Współczesny konstytucjonalizm przyjął inną odpowiedź: próbę uregulowania samego wyjątku. Prawo może nie wiedzieć, jaka dokładnie katastrofa nastąpi, ale może wcześniej ustalić, kto jest uprawniony do stwierdzenia zagrożenia, na jaki czas można ograniczyć określone prawa, kto kontroluje decyzję, czy parlament musi ją zatwierdzić i kiedy kompetencja nadzwyczajna wygasa. Nie usuwa to niepewności, lecz przenosi ją z pytania "czy prawo przewidziało ten konkretny kryzys?" na pytanie "czy istnieją reguły bezpiecznego zarządzania nieprzewidzianym kryzysem?".

Różnica między wyjątkiem konstytucyjnym a suwerennym

Współczesne europejskie standardy konstytucyjne są pod tym względem jednoznacznie ostrożniejsze od Schmitta. Komisja Wenecka wskazuje, że nadzwyczajne uprawnienia mogą być konieczne dla ochrony państwa, jego instytucji demokratycznych i bezpieczeństwa ludności, lecz jednocześnie niosą ze sobą ryzyko nadużyć, ograniczenia praw obywatelskich oraz osłabienia opozycji. Dlatego za podstawowe wymagania uznaje praworządność, konieczność, proporcjonalność, czasowość i przewidywalność regulacji, a także skuteczną kontrolę parlamentarną i sądową. Podobną logikę stosuje Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych: środki derogacyjne mają być ograniczone do zakresu ściśle wymaganego przez sytuację – zarówno pod względem czasu, terytorium, jak i przedmiotu ingerencji. Wyłania się stąd wyraźne rozróżnienie pomiędzy wyjątkiem konstytucyjnym a wyjątkiem suwerennym.

Pierwszy pozostaje częścią systemu norm. Jest wyjątkowy, ponieważ w określonych warunkach zmienia rozkład kompetencji, lecz nadal wymaga podstawy prawnej i podlega ograniczeniom. Drugi zakłada natomiast, że rzeczywista sytuacja kryzysowa ujawnia ośrodek władzy zdolny przekroczyć sam porządek prawny. Schmittowskie pytanie brzmi: kto faktycznie może zawiesić normalną regułę? Pytanie liberalnokonstytucyjne jest inne: jak zaprojektować nadzwyczajną kompetencję, aby państwo mogło działać szybko, ale nie mogło wykorzystać kryzysu do trwałej przebudowy reguł

na swoją korzyść? To właśnie w tym rozpięciu manual override da Empoliego nabiera wartości analitycznej, pozwalając zdefiniować jego cztery odmiany.

Pierwsza to legalny tryb awaryjny, w którym procedura została wcześniej przewidziana przez system. Druga polega na szerokiej interpretacji istniejących uprawnień pod presją czasu. Trzecia oznacza świadome obejście procedury przy zachowaniu późniejszej możliwości rozliczenia. Czwarta – najbliższa borgiańskiemu ideałowi – traktuje prawo jako przeszkodę, której legitymizację można zastąpić samym powodzeniem przedsięwzięcia. Dopiero trzy ostatnie odmiany tworzą kontinuum problemów konstytucyjnych; pierwsza może być po prostu koniecznym elementem sprawnego państwa. Należy tutaj rozróżnić dwa często mylone pojęcia: dyskrecjonalność i arbitralność. Dyskrecjonalność oznacza, że prawo pozostawia decydentowi wybór spośród kilku dopuszczalnych rozwiązań, gdyż nie da się z góry algorytmicznie określić jednej poprawnej odpowiedzi. Arbitralność pojawia się wtedy, gdy decyzja zostaje oderwana od możliwych do skontrolowania kryteriów. Państwo pozbawione wszelkiej dyskrecjonalności byłoby sparaliżowane; państwo dopuszczające arbitralność przestaje być przewidywalnym porządkiem prawnym. Wielka sztuka konstytucyjna polega więc nie na eliminacji decyzji, lecz na jej ucywilizowaniu przez obowiązek kompetencji, uzasadnienia, proporcjonalności i kontroli. W tym punkcie warto wrócić do Webera.

Racjonalizacja władzy nie oznaczała u niego zastąpienia wszystkich decyzji automatem proceduralnym. Biurokracja dysponuje specjalistyczną wiedzą, hierarchią oraz określonym zakresem odpowiedzialności właśnie po to, by wykonywać złożone zadania. Problem pojawia się wtedy, kiedy przywódca polityczny uznaje niezależną ekspertyzę aparatu za konkurencyjny ośrodek władzy. Konflikt nie przebiega już wówczas między „działaniem” a „bezczynnością”, lecz między dwiema technologiami działania: osobistą decyzją centrum i proceduralnie filtrowaną decyzją organizacji. Teoria organizacji zna zjawisko pomijania hierarchicznych poziomów w sytuacjach kryzysowych.

Procedury jako bariery chroniące przed katastrofalnym błędem

Manual override może zwiększać szybkość działania, ale jednocześnie usuwa część filtrów informacyjnych. Instytucja posiada bowiem nie tylko hamulce, lecz także pamięć; procedura często powstawała jako odpowiedź na błędy popełnione przez poprzednie pokolenia. Formularz, konsultacja, wymóg podpisu drugiej osoby czy prawo odwołania mogą wydawać się bezsensowną komplikacją dla kogoś, kto nie zna historii ich ustanowienia. James Reason w badaniach nad bezpieczeństwem organizacyjnym opisywał mechanizmy przypominające warstwy „sera

szwajcarskiego”: żadna pojedyncza bariera nie jest doskonała, lecz nakładanie się wielu zabezpieczeń drastycznie zmniejsza prawdopodobieństwo katastrofy.

Manual override skraca drogę do decyzji właśnie poprzez zdjęcie części tych warstw. W normalnych warunkach takie pominięcie zwiększa ryzyko, jednak w sytuacji kryzysowej może uratować system – o ile dotychczasowa procedura została zaprojektowana dla realiów, które już nie istnieją. Właśnie dlatego prosty wybór między „procedurą” a „silnym przywództwem” jest intelektualnie jałowy. Prawdziwe pytanie dotyczy architektury metaprocedury: kto może stwierdzić, że zwykła procedura zawodzi, według jakich kryteriów, na jaki czas i przed kim później odpowiada?

Rozróżnienie to można powiązać z teorią veto players George'a Tsebelisa. System, w którym zgoda wielu aktorów jest konieczna do zmiany status quo, cechuje się wysoką stabilnością polityki. Im większy dystans między preferencjami veto players, tym trudniej o znaczącą zmianę. Jest to cecha ambiwalentna.

Z jednej strony chroni przed gwałtownymi zwrotami i zawłaszczeniem państwa przez chwilową większość, z drugiej – może blokować reformy w momencie, gdy dotychczasowy stan staje się nieefektywny. „Partia prawników” u Empoliego jest w istocie karykaturalnym obrazem systemu o nadmiernej liczbie punktów weta. Borgianin stanowi jego antytezę: dąży do redukcji punktów, w których jego decyzja może zostać zatrzymana. Nie przypadek, że przywódcy personalizujący władzę często przedstawiają instytucje kontrolne jako pasożytnicze lub sztucznie spowalniające wolę społeczną. Z punktu widzenia czystej efektywności decyzyjnej tkwi w tym intuicyjna prawda: mniej weta zazwyczaj oznacza szybszą decyzję. Problem polega jednak na tym, że w ustroju konstytucyjnym punkty weta ustanowiono również po to, by zwiększyć koszt błędu politycznego oraz koszt przejęcia całego systemu przez jeden ośrodek. Efektywność i odporność na zawłaszczenie nie są tożsame.

Powstaje tu analogia do bezpieczeństwa informatycznego. Administrator z pełnymi uprawnieniami wykona zadanie szybciej niż system wymagający autoryzacji wieloskładnikowej, podwójnej akceptacji i separacji kompetencji. Jednocześnie kompromitacja konta administratora staje się w takim układzie katastrofalna.

Zasada least privilege polega na przyznawaniu użytkownikowi tylko tych uprawnień, które są niezbędne do wykonania zadania. Konstytucjonalizm można rozumieć jako polityczny odpowiednik tej zasady: nikt nie powinien posiadać więcej władzy, niż wymaga jego funkcja, a operacje szczególnie ryzykowne powinny wymagać dodatkowych autoryzacji. „Manual override” fascynuje właśnie dlatego, że ukazuje coś przeciwnego: człowieka dysponującego hasłem administratora do państwa.

Procedura jako system korekcji błędów i tarcza przed arbitralnością

W warunkach kryzysu może to sprawiać wrażenie najwyższej sprawności. W długim okresie system uzależnia się jednak od jakości jednej osoby i rzetelności informacji docierającej do centrum. Francis Fukuyama, analizując zdolność państwa, wielokrotnie podkreślał znaczenie autonomicznej, profesjonalnej administracji. Zdolność wykonawcza nie jest bowiem prostą funkcją koncentracji politycznej woli; wymaga aparatu zdolnego przełożyć tę wolę na skuteczne działanie. Państwo, które eliminuje własną wiedzę ekspercką w imię szybkiego sterowania, może osiągnąć paradoksalny rezultat: zwiększyć władzę centrum, jednocześnie drastycznie ograniczając rzeczywistą sprawność systemu.

Zjawisko to łączy się z klasycznym problemem informacyjnym autokracji. Dyktator dysponuje szeroką formalną władzą, lecz właśnie dlatego jego podwładni mają silną motywację, by dostarczać mu informacje, które chce usłyszeć. Im wyższa cena za sprzeciw, tym niższa jakość informacji zwrotnej. Ronald Wintrobe i badacze ekonomii dyktatury wskazywali na paradoks autokraty: władca może dysponować ogromną siłą represyjną, mając jednocześnie niewielką pewność co do rzeczywistych preferencji poddanych i lojalności aparatu. System pozbawiony bezpiecznych kanałów krytyki może zatem działać bardzo szybko – lecz w niewłaściwym kierunku.

W demokracji konflikt, przecieki, debata parlamentarna, niezależna prasa czy spory sądowe mogą wyglądać jak oznaki słabości, gdyż czynią niejednorodność systemu publicznie widoczną. Pełnią one jednak funkcję epistemiczną, pozwalając konkurencyjnym podmiotom kwestionować przyjęte informacje i modele działania. Demokracja nie jest zatem jedynie mechanizmem normatywnej reprezentacji, lecz rozproszonym systemem korekcji błędu. John Stuart Mill bronił wolności wypowiedzi m.in. dlatego, że nawet pogląd błędny zmusza prawdę do ponownego uzasadnienia własnych podstaw. Karl Popper przeniósł podobną intuicję na grunt teorii społeczeństwa otwartego: przewaga liberalnego ustroju nie polega na gwarancji wyboru dobrych władców, lecz na możliwości usuwania tych błędnych bez rozlewu krwi.

Z tej perspektywy procedura przestaje być biurokratycznym ornamentem. Staje się urządzeniem epistemicznym. Wymóg przedstawienia dowodu zwiększa koszt twierdzenia; uzasadnienie decyzji zmusza organ do wykazania łańcucha przesłanek, a prawo do odwołania umożliwia kontrolę rozumowania. Rozdzielenie funkcji oskarżenia i sądzenia redukuje konflikt interesów, zaś jawność podnosi koszt manipulacji. Żadne z tych narzędzi nie eliminuje błędów całkowicie, ale każde zmienia prawdopodobieństwo ich ujawnienia.

„Manual override” usuwa więc nie tylko czas, lecz często mechanizmy produkowania wiedzy o własnym błędzie. Jest to kluczowy problem: silnie scentralizowana decyzja bywa niezwykle efektywna, gdy przywódca ma rację, i katastrofalna, gdy się myli. Procedura zmniejsza wariancję – czasami spowalnia decyzję dobrą, ale może też utrudnić wdrożenie tej skrajnie błędnej. Spór pomiędzy modelem borgiańskim a proceduralnym można zatem ująć w języku teorii ryzyka jako wybór między systemem szybszym o większej wariancji rezultatów a systemem wolniejszym, wyposażonym w więcej zabezpieczeń.

Rozróżnienie to nabiera szczególnego znaczenia w sytuacjach kryzysowych. Psychologia społeczna i behawioralna wskazują, że zagrożenie zmienia sposób przetwarzania informacji. W warunkach strachu ludzie chętniej poszukują pewności, popierają wyraźne hierarchie i upraszczają kategorie „my-oni”. Badania nad authoritarian dynamics i teorią zarządzania zagrożeniem dowodzą, że percepcja niebezpieczeństwa może zwiększać społeczną akceptację dla ograniczeń wolności i wzmocnienia władzy wykonawczej. Nie oznacza to, że każda reakcja w imię bezpieczeństwa jest irracjonalna; oznacza raczej, że kryzys zmienia polityczny rynek legitymizacji: działania wcześniej nieakceptowalne mogą zostać uznane za konieczne.

Przywódca posługujący się polityką wyjątku zyskuje w ten sposób potężne narzędzie retoryczne. Jeśli sytuacja zostanie przedstawiona jako egzystencjalna, pytania o standardowe procedury tracą na znaczeniu. Argument „nie mamy czasu” staje się skutecznym narzędziem politycznym.

Z punktu widzenia teorii sekurytyzacji Barry'ego Buzana, Ole Wævera i Jaapa de Wilde'a kluczowe jest przejście od zwykłej polityki do logiki bezpieczeństwa: zdefiniowanie problemu jako zagrożenia egzystencjalnego legitymizuje środki, które poza tą ramą byłyby nie do zaakceptowania. Sekurytyzacja nie jest więc tylko opisem niebezpieczeństwa, lecz aktem politycznym zmieniającym dopuszczalny repertuar działań. Nie można z tego jednak wyprowadzać cynicznej zasady, że każde ogłoszenie zagrożenia jest manipulacją. Pandemia, agresja militarna czy katastrofa naturalna mogą rzeczywiście wymagać nadzwyczajnej reakcji. Właśnie dlatego problem ten pozostaje tak trudny.

Od wyjątku do rutyny: mechanizm erozji procedur

Instytucja musi jednocześnie posiadać zdolność mobilizacji i odporność na fałszywe lub rozciągane w nieskończoność uzasadnienie mobilizacji. Standard prawny oparty na konieczności, proporcjonalności i czasowości stanowi próbę rozwiązania tego napięcia. Komisja Wenecka podkreśla, że przesunięcie kompetencji w warunkach wyjątkowych powinno służyć przezwyciężeniu sytuacji nadzwyczajnej, a nie trwałej zmianie struktury władzy; środki te powinny wygasać, gdy przestają być konieczne. Kluczowym instrumentem jest tu sunset clause – automatyczne

wygaśnięcie nadzwyczajnego uprawnienia po określonym czasie, o ile nie zostanie ono ponownie zatwierdzone. Konstrukcja ta zmienia polityczną ekonomię wyjątku: bez klauzuli wygaszającej to bezczynność przedłuża uprawnienie; z nią – bezczynność prowadzi do jego zakończenia.

Ciężar działania zostaje zatem odwrócony. Jeśli władzę nadzwyczajną należy przedłużyć, decydent musi ponownie uzasadnić potrzebę jej utrzymania. To niewielki zabieg instytucjonalny o fundamentalnym znaczeniu, gdyż większość wyjątkowych kompetencji po ich przyznaniu tworzy grupy interesu dążące do utrwalenia instrumentu. Ekonomia polityczna określa to zjawisko mianem efektu zapadki (ratchet effect). Kryzys prowadzi do rozszerzenia zakresu kompetencji, zasobów lub regulacji, lecz po jego ustaniu system nie wraca w pełni do stanu poprzedniego. Część zmian utrwala się, ponieważ zdążyły już powstać nowe instytucje i rutyny. Robert Higgs opisywał podobny mechanizm w analizach wzrostu państwa podczas kryzysów.

Nie oznacza to, że każda trwała reforma kryzysowa jest szkodliwa – niektóre z nich ujawniają rzeczywiste braki dotychczasowego porządku. Problem polega jednak na tym, że tymczasowość deklarowana i tymczasowość rzeczywista nie są tożsame. Giorgio Agamben zradykalizował ten problem, przedstawiając stan wyjątkowy jako tendencję nowoczesnej polityki do przekształcania zawieszenia norm w trwałą technikę rządzenia. Choć jego diagnoza budzi spory i nie jest empirycznie dowiedzionym prawem polityki, pozostaje użyteczna jako pytanie graniczne: co dzieje się z konstytucjonalizmem, gdy państwo permanentnie znajduje się w sytuacji wymagającej nadzwyczajności?

Terroryzm, pandemia, cyberzagrożenia, migracja, wojna czy kryzys klimatyczny mogą następować po sobie. Każde z tych zagrożeń jest inne, lecz kumulacja wyjątków może zmienić oczekiwania co do normalnego zakresu władzy wykonawczej. W takim środowisku manual override staje się kuszący również dla obywatela. Człowiek zmęczony powolnością instytucji może świadomie preferować przywódcę obiecującego „po prostu rozwiązać problem”. Nie musi on odrzucać demokracji jako wartości; może jedynie uznać, że konkretna sprawa jest zbyt pilna, by pozostawić ją zwykłemu procesowi. Jeśli jednak wyjątek zaczyna dotyczyć coraz większej liczby zagadnień, model ustroju zmienia się bez jednego formalnego momentu przejścia. Procedury nadal istnieją, ale coraz więcej spraw jest z nich wyjmowanych.

Tu pojawia się problem legitymizacji przez rezultat. Materiał da Empoliego wiąże Borgianina z przekonaniem, że wynik może przesłonić proceduralny sposób jego osiągnięcia. Teoria Scharpfa pozwala uchwycić atrakcyjność takiego stanowiska: output legitimacy opiera się na zdolności systemu do skutecznego rozwiązywania problemów obywateli. Państwo, które nie zapewnia bezpieczeństwa czy podstawowej administracji, nie odzyska pełnej legitymizacji samym wskazaniem, że procedury zostały zachowane. Odwrotność również nie jest prawdziwa – efektywny

rezultat nie nadaje automatycznie prawomocności każdemu środkowi. Demokratyczna legitymizacja jest wielowymiarowa: obejmuje rezultaty, ale także udział, prawa, kontrolę oraz możliwość pokojowego kwestionowania decyzji.

Najbardziej zdradliwa jest sytuacja, w której naruszenie procedury przynosi krótkoterminowy sukces. System otrzymuje wtedy silny sygnał: wyjątek „zadziałał", co rodzi pokusę powtórzenia tej metody przy kolejnym problemie. Teoria reinforcement learning dostarcza tu użytecznej analogii – działanie nagradzane jest częściej wybierane. Organizacje również uczą się na podstawie wzmocnień.

Jeżeli obchodzenie procedury przynosi rezultat, a koszt polityczny okazuje się niski, zachowanie to może zostać zinstytucjonalizowane. W ten sposób manual override przechodzi przez trzy fazy: od wyjątku, przez precedens, aż do rutyny. Najpierw aktor mówi: „musieliśmy tak zrobić, bo sytuacja była wyjątkowa"; potem: „już kiedyś zadziałało"; wreszcie sama procedura staje się postrzegana jako zbędna. Proces ten nie wymaga formalnego zniesienia normy – może ona pozostać w kodeksie, tracąc jednocześnie znaczenie praktyczne na rzecz alternatywnej praktyki ustrojowej. Prawo konstytucyjne nazywa to mutacją konstytucyjną: zmiana znaczenia ustroju zachodzi bez zmiany tekstu dokumentu, poprzez praktykę i przesunięcie faktycznych kompetencji.

Właśnie dlatego kultura konstytucyjna jest równie istotna jak sam dokument. Konstytucja nie działa w próżni. Jeśli aktorzy przestają uznawać pewne samoograniczenia, formalne przepisy stają się niewystarczające. Levitsky i Ziblatt określali te niepisane zabezpieczenia mianem norm wzajemnej tolerancji oraz powściągliwości instytucjonalnej: posiadanie formalnej kompetencji nie oznacza, że należy wykorzystywać ją do absolutnej granicy za każdym razem. To właśnie odróżnia władzę posiadającą kompetencję od władzy traktującej kompetencję jak broń. W systemie dojrzałym aktor przewiduje bowiem, że przeciwnik może kiedyś zająć jego miejsce.

Zasada odwracalnego wyjątku jako tarcza przed autorytaryzmem

Powściągliwość staje się w takim układzie racjonalną inwestycją w przyszłość. Jeśli jednak każda ze stron zakłada, że przeciwnik po zdobyciu urzędu wykorzysta wszystkie formalnie dostępne możliwości, jedyną racjonalną strategią może stać się wyprzedzająca maksymalizacja własnej władzy. Powstaje konstytucyjny odpowiednik dylematu bezpieczeństwa: każdy zwiększa kontrolę w obawie przed kontrolą drugiego, przez co system jako całość traci mechanizmy równoważące.

W tym świetle „Borgianin” da Empoliego nie jest jedynie człowiekiem lekceważącym prawo. Jest on postacią znacznie ciekawszą jako aktor zmieniający funkcję oczekiwań. Gdy przeciwnicy zaczynają zakładać, że może on przekroczyć dotychczasowy konwenans, zmuszeni są dostosować własne zachowanie. Instytucjonalna równowaga może zatem rozpaść się, zanim jakakolwiek norma zostanie formalnie uchylona. Podobnie jak w teorii odstraszania, liczy się tu nie tylko rzeczywiste działanie, lecz wiarygodność potencjalnego ruchu.

Schmitt dostrzegł w tej logice istotę suwerenności, jednak jego odpowiedź pozostaje dla liberalnego konstytucjonalizmu głęboko problematyczna. Późniejsze zaangażowanie myśliciela po stronie narodowego socjalizmu nie jest tylko biograficznym przypisem do teorii; ukazuje ono historyczne niebezpieczeństwo doktryny, w której decyzja polityczna zyskuje pierwszeństwo przed ograniczeniami prawnymi. Stanford Encyclopedia przypomina zarówno o jego znaczeniu jako krytyka liberalizmu, jak i o aktywnym poparciu dla reżimu nazistowskiego. Nie oznacza to, że każdy badacz stanu wyjątkowego podziela Schmittowską politykę, lecz że jego teoria jest szczególnie użyteczna jako ostrze analityczne – i szczególnie ryzykowna jako program normatywny. Da Empoli dochodzi do podobnych wniosków inną drogą. Opisywani przez niego „drapieżnicy” nie muszą tworzyć rozbudowanej teorii suwerenności; mogą praktykować Schmittowski moment decyzji intuicyjnie.

Jeśli procedura przeszkadza – obchodzą ją; jeśli norma podnosi koszt działania – zmieniają jej interpretację; jeśli organ kontrolny ogranicza władzę – próbują zmienić jego skład lub zakres kompetencji. Mechanizm ten jest dostrzegalny zarówno w polityce autokratycznej, jak i w działaniu niektórych współczesnych organizacji technologicznych. Należy jednak analizować każdy z tych przypadków osobno, nie zakładając tożsamości motywów czy ustrojów. Najważniejszy wniosek tej części jest mniej efektowny niż hasło „suweren decyduje o wyjątku”, lecz bardziej użyteczny dla projektowania państwa. Sprawny porządek konstytucyjny nie powinien wybierać między procedurą a zdolnością do działania, lecz musi tę zdolność proceduralizować na wypadek sytuacji, w których zwykły tryb jest zbyt wolny. Oznacza to dopuszczenie szybkiej decyzji przy jednoczesnym ograniczeniu jej zakresu; czasowe zwiększenie kompetencji z automatycznym mechanizmem wygaszania; elastyczność wykonawczą podlegającą późniejszej kontroli oraz tajność operacyjną tam, gdzie jest konieczna, lecz bez trwałej nieweryfikowalności.

Można to określić jako zasadą odwracalnego wyjątku. Wyjątek jest konstytucyjnie bezpieczniejszy wtedy, gdy jego skutki instytucjonalne mogą zostać cofnięte po ustaniu zagrożenia, odpowiedzialność za decyzję można później odtworzyć, a podmioty poszkodowane zachowują możliwość kontroli sądowej. Im bardziej nieodwracalne są zmiany dokonane w trybie nadzwyczajnym – likwidacja niezależnych instytucji, trwałe przesunięcie kompetencji czy

eliminacja kontroli – tym bardziej sytuacja wyjątkowa przestaje służyć ochronie dawnego porządku, a zaczyna służyć budowie nowego. To rozróżnienie prowadzi bezpośrednio do pierwszego wielkiego studium przypadku „Borgianina 2.0" w materiale da Empoliego.

Mohammed bin Salman jawi się tam jako przywódca, który nie tyle wykorzystuje formalny stan wyjątkowy, co poprzez spektakularne decyzje i koncentrację władzy zmienia oczekiwania całej elity. Aresztowania w Ritz-Carlton, przymus wobec części książąt i biznesmenów, sprawa Saada Haririego, zabójstwo Jamala Khashoggiego oraz równoległy program modernizacji Arabii Saudyjskiej tworzą gęsty materiał do analizy relacji między strachem, reformą, konsolidacją władzy a skutecznością państwa. Kolejna część nie będzie zatem prostą opowieścią o „okrutnym księciu".

Zbadamy przypadek Mohammeda bin Salmana jako problem polityki szoku i konsolidacji władzy: jakie fakty są potwierdzone, które elementy opierają się jedynie na relacjach świadków lub źródłach dziennikarskich, co ustaliły instytucje międzynarodowe w sprawie Jamala Khashoggiego oraz jak – z perspektywy teorii elit Pareta, Moski i Michelsa, koncepcji coup-proofingu i autorytarnej modernizacji – rozumieć gwałtowne przeorganizowanie saudyjskiego systemu politycznego. To właśnie tam „manual override" przestanie być teorią, a stanie się obserwowalną praktyką walki o centrum państwa.

> Czy w świecie permanentnego kryzysu i cyfrowego przyspieszenia jesteśmy w stanie jeszcze zaakceptować powolność procedur jako cenę za wolność? Być może największym triumfem współczesnych drapieżników władzy nie jest zniesienie prawa, lecz przekonanie nas, że w imię skuteczności możemy bezpiecznie oddać hasło administratora do państwa. Pozostaje pytanie: czy zdążymy zauważyć moment, w którym wyjątek przestaje być ratunkiem dla systemu, a staje się jego nowym, nieodwracalnym fundamentem?

Inspiracje

[1] "The Hour of the Predator" Giuliano da Empoli

Giuliano da Empoli (ur. 1973) to włosko-szwajcarski pisarz, politolog i wykładowca Sciences Po w Paryżu. Pełnił funkcję doradcy premiera Włoch Matteo Renziego oraz założył think tank Volta. Do jego najważniejszych dzieł należą nagradzana powieść „Mag z Kremla", esej „Inżynierowie chaosu" oraz „The Hour of the Predator".

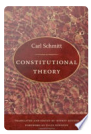
Giuliano da Empoli *(born August 27, 1973) is an Italian and Swiss writer, political essayist, and political scientist. He teaches at the Paris Institute of Political Studies (Sciences Po) and is the founding chairman of Volta, an independent think tank based in Milan focusing on European affairs. Da Empoli served as a senior advisor to former Italian Prime Minister Matteo Renzi and held the post of Deputy Mayor for Culture in Florence. As an author and geopolitical commentator, his work examines data-driven populism, modern political storytelling, and propaganda. His critically acclaimed political novel The Wizard of the Kremlin (Le Mage du Kremlin, 2022) became an international bestseller and won the Grand Prix du roman de l'Académie française while being shortlisted for the Prix Goncourt. His prominent non-fiction work The Engineers of Chaos (Les ingénieurs du chaos, 2019) mapped the strategies of populist political tacticians.*

Sciences Po Paris

Literatura uzupełniająca

Książki

Książki autorów przywoływanych i literatura pokrewna:



[1] "Constitutional theory"

Carl Schmitt

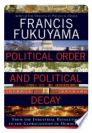
Duke University Press | ISBN: 9780822390589



[2] "Veto Players"

George Tsebelis

Princeton University Press | ISBN: 9781400831456



[3] **"Political Order and Political Decay : from the industrial revolution to the globalization of democracy"**

Francis Fukuyama

Farrar, Straus and Giroux | ISBN: 9781429944328

[4] **"Security: A New Framework for Analysis"**

Ole Wæver

[5] **"The European Security Order Recast: Scenarios for the Post-Cold War Era"**

Ole Wæver

[6] **"How U.S. Economic Warfare Provoked Japan's Attack on Pearl Harbor"**

Robert Higgs



[7] **"Where Are We Now? The Epidemic as Politics"**

Giorgio Agamben

ERIS | ISBN: 9781912475353



[8] **"What is Philosophy?"**

Giorgio Agamben

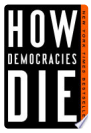
Stanford University Press | ISBN: 9781503604056



[9] **"State of Exception"**

Giorgio Agamben

University of Chicago Press | ISBN: 9780226009247



[10] **"How Democracies Die"**

Daniel Ziblatt

Crown | ISBN: 9781524762957

[11] **"Manual of Political Economy"**

Vilfredo Pareto

ISBN: 9780198867661

Artykuły naukowe

Prace autorów przywoływanych w tekście:

[1] "Constitutional Theory"

Carl Schmitt

2008 | Duke University Press eBooks | DOI: 10.1215/9780822390589

Źródło

[2] "Guarding Against Minority Rule"

Steven Levitsky, Daniel Ziblatt

2026 | Journal of Democracy | DOI: 10.1353/jod.2026.a977954

Źródło

[3] "THE EXCEPTION AND CONSTITUTIONAL POLITICS"

Carl Schmitt

2008 | Democracy and the Politics of the Extraordinary | DOI: 10.1017/cbo9780511755842.006

Źródło

[4] "The Planetary Tension Between Orient and Occident and the Opposition Between Land and Sea"

Carl Schmitt

2014 | Política Común | DOI: 10.3998/pc.12322227.0005.011

Źródło

[5] "Decision Making in Political Systems: Veto Players in Presidentialism, Parliamentarism, Multicameralism and Multipartyism"

George Tsebelis

1995 | British Journal of Political Science | DOI: 10.1017/s0007123400007225

Źródło

[6] "Constitutional Rigidity Matters: A Veto Players Approach"

George Tsebelis

2021 | British Journal of Political Science | DOI: 10.1017/s0007123420000411

Źródło

[7] "Extremism, suicide terror, and authoritarianism"

Ronald Wintrobe

2006 | Public Choice | DOI: 10.1007/s11127-006-9059-3

Źródło

[8] "From Principles of Political Economy"

John Stuart Mill

2005 | Increasing returns and inframarginal econimics | DOI: 10.1142/9789812701275_0018

Źródło

[9] "A System of Logic, Ratiocinative and Inductive"

John Stuart Mill

2023 | Routledge eBooks | DOI: 10.4324/9781003009450-5

Źródło

[10] "Principles of Political Economy with some of their Applications to Social Philosophy."

Henry Raymond Mussey, John Stuart Mill, W. J. Ashley

1911 | The Journal of Philosophy Psychology and Scientific Methods | DOI: 10.2307/2012734

Źródło

[11] "A system of logic, ratiocinative and inductive, being a connected view of the principles of evidence and the methods of scientific investigation."

John Stuart Mill

1846 | Harper & Brothers eBooks | DOI: 10.1037/11967-000

Źródło

[12] "Technology: From the Background to Opportunity"

Leonie Tanczer, Barry Buzan

2018 | Technologies of International Relations | DOI: 10.1007/978-3-319-97418-7_12

Źródło

[13] "The theory act: Responsibility and exactitude as seen from securitization"

Ole Wæver

2015 | International Relations | DOI: 10.1177/00471178145266o6d

Źródło

[14] "Saved from Oblivion: Interdependence Theory in the First Half of the Twentieth Century. A Study on the Causality between War and Complex Interdependence (dissertation)"

de Jaap Wilde

1991

Źródło

[15] **"Smart Grids from a Global Perspective: bridging old and new energy systems"**

J. Beaulieu, J. D. de Wilde, J. Scherpen

2016 | DOI: 10.1007/978-3-319-28077-6

Źródło

[16] **"The State of Exception"**

Giorgio Agamben

2005 | Politics, Metaphysics, and Death | DOI: 10.1215/9780822386735-013

Źródło

[17] **"THE JOINT-DECISION TRAP: LESSONS FROM GERMAN FEDERALISM AND EUROPEAN INTEGRATION"**

Fritz W. Scharpf

1988 | Public Administration | DOI: 10.1111/j.1467-9299.1988.tb00694.x

Źródło

[18] **"Competitive Authoritarianism"**

Steven Levitsky, Lucan A. Way

2010 | Cambridge University Press eBooks | DOI: 10.1017/cbo9780511781353

Źródło

[19] **"Elections Without Democracy: The Rise of Competitive Authoritarianism"**

Steven Levitsky, Lucan A. Way

2002 | Journal of democracy | DOI: 10.1353/jod.2002.0026

Źródło

[20] **"Competitive Authoritarianism: Hybrid Regimes after the Cold War"**

Steven Levitsky, Lucan A. Way

2001

Źródło

[21] **"Competitive Authoritarianism: Acronyms and Abbreviations"**

Steven Levitsky, Lucan A. Way

2010

Źródło

[22] "Borrowing Constitutional Designs: Constitutional Law in Weimar Germany and the French Fifth Republic"

Stanley H. Hoffmann, Cindy Skach, Daniel Foran Ziblatt

2006 | Foreign Affairs | DOI: 10.2307/20032002

Źródło

[23] "Selections from Manual of Political Economy (1906)"

Vilfredo Pareto

2024 | The Foundations of Price Theory Vol 3 | DOI: 10.4324/9781003547976-10

Źródło

[24] "Robot Ethics: Assessing Risk from the Perspective of Autonomy"

Pablo Jiménez-Schlegl, Júlia Pareto, Carme Torras

2026 | Law, Governance and Technology Series | DOI: 10.1007/978-3-032-13063-1_9

Źródło

[25] "From the Streets to the Net? The Political Use of the Internet by Social Movements"

Lorenzo Mosca

2010 | International Journal of E-Politics | DOI: 10.4018/jep.2010102201

Źródło

[26] "Social Changes Resulting from Organization"

Robert Michels

2017 | Political Parties | DOI: 10.4324/9781315126685-31

Źródło

[27] "How can migration unequalize inheritance: Theory and insights from Bolivia"

Anne Michels, Jean-Philippe Platteau

2024 | Journal of Comparative Economics | DOI: 10.1016/j.jce.2023.07.001

Źródło

[28] "Book Review: Political Theory: American Democracy: From Tocqueville to Town Halls to Twitter"

Steven Michels

2015 | Political Studies Review | DOI: 10.1111/1478-9302.12100_24

Źródło

Artykuły naukowe autora:

[29] "Berlin, décembre 2024"

Giuliano da Empoli

2025 | Cairn.info

Źródło

[30] "Montréal, septembre 2024"

Giuliano da Empoli

2025 | Cairn.info

Źródło

[31] "Architettura Open Source. Verso una progettazione aperta"

Elke Pohl, Assaf Biderman, Michele Bonino, Richard Burdett, Pierre Alain Croset, Giuliano da Empoli

2014

Źródło

[32] "Open Source Architecture"

Ethel Baraona Pohl, Assaf Biderman, Michele Bonino, Ricky Burdett, Pierre Alain Croset, Giuliano da Empoli

2015

Źródło

[33] "L'heure des prédateurs"

Giuliano da Empoli

2026 | Gallimard eBooks | DOI: 10.3917/gall.empol.2026.01

Źródło

[34] "Entretien avec Giuliano Da Empoli autour de L'Heure des prédateurs"

Giuliano da Empoli, Patrick Suter, Fabien Dubosson, Helena Goncalves Leal, Dominik Wüthrich

2026 | Open Access CRIS of the University of Bern | DOI: 10.48620/96620

Źródło

[35] "Riyad, novembre 2024"

Giuliano da Empoli

2025 | Cairn.info

Źródło

[36] "Chicago, novembre 2017"

Giuliano da Empoli

2025 | Cairn.info

Źródło

[37] "Florence, mars 2012"

Giuliano da Empoli

2025 | Cairn.info

Źródło

[38] "Présentation"

Giuliano da Empoli

2025 | Cairn.info

Źródło

Treść tworzy Fundacja Dobre Państwo.
Redaguje i publikuje APA ONE, autorski system redakcyjny Fundacji oparty na AI.
APA ONE Publishing System
Fundacja Dobre Państwo © 2026
Article ID: 09d95de7-47ef-4cb4-8992-db93ace6ff29